

Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayev
(zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji),
Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan, Damian Szacawa,
Agata Tatarenko

Nr 1610 (115/2026) | 06.05.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Jędrzej Piekara

Dzień Zwycięstwa 2026 r. – defensywa, decentralizacja i erozja

Zaplanowane na 9 maja 2026 r. obchody 81. rocznicy zakończenia II wojny światowej w Europie zapowiadają się jako wydarzenie radykalnie odmienne od ubiegłorocznych jubileuszowych uroczystości (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 1301, 1345, 1354, 1365, 1447). Kluczowe komponenty obchodów: defilada wojskowa na Placu Czerwonym, lista zagranicznych delegacji oraz format akcji „Nieśmiertelny Pułk” uległy daleko idącym redukcjom i przekształceniom. Zmiany te są przede wszystkim reakcją na asymetryczną presję ukraińskich zdolności uderzeniowych głębokiego zasięgu. Tegoroczne obchody są w pierwszej kolejności wydarzeniem o charakterze defensywnym. Ich funkcją staje się dziś nie projekcja siły mocarstwowej, lecz reagowanie na kryzys wizerunkowy i kontrolowane przesunięcie ciężaru z centralnego widowiska na rozproszone, zarządzane cyfrowo formy partycypacji obywatelskiej.

Wymiar centralny. Przygotowania do moskiewskiej parady pokazują bezprecedensową skalę cięć w warstwie wojskowej. 29 kwietnia 2026 r. Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej pod kierownictwem Andrieja Biełousowa ogłosiło, że tegoroczna defilada nie obejmie tradycyjnej części powietrznej (lotów strategicznych Tu-160, myśliwców Su-57 ani szyków akrobacyjnych „Russian Knights” i „Swifts”). Z planu wycofano kadetów szkół im. Suworowa i Nachimowa, a komponent ciężkiego sprzętu zmechanizowanego został zredukowany lub całkowicie usunięty z Placu Czerwonego. Jest to znaczący zwrot względem 2025 r., kiedy zaprezentowano 153 jednostki sprzętu wojskowego oraz pełnowymiarowy przelot lotnictwa (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 1354). Oficjalnym uzasadnieniem są względy bezpieczeństwa wynikające ze zdolności sił ukraińskich do precyzyjnych uderzeń na obiekty oddalone o ponad 1500 km od linii frontu, w tym deklarowanego zasięgu pocisków „Flamingo” (do 3000 km) oraz balistycznych systemów rodziny FP-7 i FP-9.

Symetrycznie skompresowana została architektura zaproszeń dyplomatycznych. Kreml ogłosił w kwietniu 2026 r. listę ponad 20 zaproszonych przywódców, jednak w przededniu uroczystości potwierdzone zostało przybycie zaledwie kilku. Są to prezydenci Białorusi Alaksandr Łukaszenka, Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew, Kirgistanu Sadyr Dżaparow, premier Słowacji Robert Fico, lider Republiki Serbskiej w Bośni i Hercegowinie Milorad Dodik oraz przywódcy nieuznawanych parapaństw – Abchazji (Badra Gunba) i Osetii Południowej (Ałan Gagłojew). W kontraście do obchodów w 2025 r. brak jest wiążących potwierdzeń obecności Xi Jinpinga, Luiza Inácia Luli da Silvy czy Narendra Modiego, którzy rok wcześniej stanowili kościec narracji o „trzecim supermocarstwie” i Globalnym Południu (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 1354, nr 1365). Kolejny raz mamy także do czynienia z wewnątrz europejskim sporem pomiędzy Słowacją a krajami bałtyckimi – Litwą, Łotwą i Estonią 18-19 kwietnia 2026 r. podjęły skoordynowaną decyzję o zamknięciu przestrzeni powietrznej dla rządowego samolotu Roberta Fico.

Wymiar bezpieczeństwa centralnego w 2026 r. wymaga osobnej uwagi. Reżim wprowadza w Moskwie telekomunikacyjny lockdown od 5 do 9 maja, obejmujący ograniczenia łączności mobilnej, transmisji danych i połączeń głosowych w obrębie Moskiewskiej Obwodnicy. Trasy w centrum stolicy są systematycznie wyłączane z ruchu od 23 kwietnia 2026 r., a parkingi przy Placu Triumfalnym i ulicy Błotnej zamykane są w trybie prewencji antyterrorystycznej. Równolegle Kreml uruchomił operację psychologiczną w postaci propozycji „rozejmu” przedstawionej Donaldowi Trumpowi w rozmowie telefonicznej na przełomie kwietnia i maja 2026 r. (którą następnie Kreml zadeklarował na początku maja; zawieszenie broni miałyby obowiązywać w dniach 8-9 maja). Była to klasyczna asymetryczna prowokacja dyplomatyczna, mająca wymóc na Kijowie powstrzymanie się od uderzeń w czasie trwania obchodów oraz odwrócić pozycjonowanie moralne stron konfliktu. Premier RP Donald Tusk

i prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski odrzucili tę ofertę, charakteryzując ją odpowiednio jako „absurdalną” i nakierowaną wyłącznie na wizerunkową ochronę obchodów.

Wymiar regionalny i społeczny. Druga oś przekształceń obejmuje przeniesienie ciężaru obchodów z centralnego widowiska na poziom regionalny i przestrzeń cyfrową. Defilady wojskowe zostały odwołane lub drastycznie ograniczone w obwodzie kaliningradzkim, w Wołgogradzie (rezygnacja z przejazdu kolumny przez Plac Upadłych Bojowników) oraz w republikach Czuwaszji i obwodzie kałuskim. W Sankt Petersburgu uroczystości na Placu Pałacowym zostały sprowadzone do przemarszu kadetów uczelni wojskowych, bez prezentacji pojazdów bojowych. Wzorzec ten obserwujemy nie tylko w przypadku tegorocznego Dnia Zwycięstwa, jest on obecny także w strategii upamiętnienia choćby aneksji Krymu, gdzie dokonuje się daleko idąca regionalizacja polityki pamięci (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 1573](#)). Decentralizacja pełni funkcję obronną – pozwala uniknąć skupienia ryzyka w jednym punkcie i rozprasza koszt ewentualnego incydentu wizerunkowego.

Najbardziej wymowna jest transformacja akcji „Nieśmiertelny Pułk”. Akcja ta została zainicjowana w 2012 r. w Tomsku jako oddolna inicjatywa dziennikarzy lokalnej telewizji TV-2, polegająca na publicznych przemarszach uczestników niosących portrety krewnych-weteranów II wojny światowej. W kolejnych latach została zaanektowana przez aparat państwowy i przekształcona w jedno z największych narzędzi kremłowskiej polityki pamięci. W 2025 r. w pochodach stacjonarnych w 57 regionach Federacji Rosyjskiej uczestniczyło ok. 7 mln osób, w tym 1,2 mln w samym Sankt Petersburgu. Decyzją szefa prezydenckiego Zarządu ds. Projektów Społecznych Siergieja Nowikowa stacjonarne pochody w 2026 r. zostały w większości regionów zastąpione formatami zindywidualizowanymi: „Ścianami Pamięci” w miejscach pracy i szkołach, drukiem portretów na codziennej odzieży, naklejkami na szybach pojazdów oraz zalecaną zmianą awatarów w mediach społecznościowych. Cyfrowa edycja akcji prowadzona jest poprzez portal 2026.polkrf.ru, z autoryzacją przez Sber ID, VK ID i konta z platformy Odnoklassniki, co tworzy kompletne zaplecze nadzoru obywatelskiego z wykorzystaniem ekosystemu Sberbanku. Generator ramek fotograficznych oraz model sztucznej inteligencji „Kandinsky” służą cenzurze premoderacyjnej zgłoszeń. Mechanizm ten jest wprost zorientowany na uniemożliwienie eksponowania w przestrzeni publicznej fotografii osób poległych w trwającej wojnie z Ukrainą.

Spójność narracyjna obchodów w 2026 r. oparta jest na hasle „Wszyscy razem, całym narodem”, korespondującym z ogłoszeniem przez Kreml roku 2026 „Rokiem Jedności Narodów Rosji”. Równoległe aparat państwowy domyka instytucjonalizację dogmatu o „ludobójstwie narodu radzieckiego” – pojęcia wprowadzonego z poziomu projektu „Pamięć Historyczna”, pod kierownictwem szefa Służby Wywiadu Zagranicznego Siergieja Naryszkina, i wpisanego w kalendarz państwowy 19 kwietnia jako „Dzień pamięci ofiar ludobójstwa narodu radzieckiego” (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 1538](#)). VIII Dyktando Zwycięstwa, przeprowadzone 24 kwietnia 2026 r., po raz pierwszy zawierało wydzielony blok pytań o „specjalną operację wojskową”, co stanowi jednoznaczny dowód programowej unifikacji pamięci o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej z bieżącą agresją na Ukrainę. Ten układ instytucjonalny – uzupełniony o wieloetapowe kampanie regionalne w typie syberyjskiego festiwalu „Wiosna Zwycięstwa” w Krasnojarsku (10 tygodni programu od 1 marca do 20 maja 2026 r.) – utwierdza mit „oblężonej twierdzy” jako podstawową ramę interpretacyjną święta (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 1463](#)).

Wnioski. Tegoroczne obchody Dnia Zwycięstwa po raz pierwszy od dekady nie pełnią funkcji ofensywnej projekcji rosyjskiej mocarstwowości, lecz odsłaniają strukturalne ograniczenia reżimu – deficyt ochrony przestrzeni powietrznej w europejskiej części Federacji Rosyjskiej oraz przymus rozproszenia obchodów.

W wymiarze dyplomacji historycznej kluczowe jest podtrzymanie i wzmocnienie alternatywy obchodowej: kijowskich i ogólnoeuropejskich uroczystości 8 maja jako Dnia Pamięci i Pojednania w opozycji do moskiewskiej militarystycznej teatralizacji 9 maja. Polska powinna nadal zabiegać – zgodnie z duchem rezolucji Parlamentu Europejskiego z 19 września 2019 r. „O znaczeniu europejskiej pamięci historycznej dla przyszłości Europy” – o akcentowanie wkładu narodu ukraińskiego (ponad 7 mln żołnierzy Armii Czerwonej z terytoriów ukraińskich) oraz roli alianckiego programu Lend-Lease w pokonaniu III Rzeszy. Konstruktywno-prawno-historyczny „ludobójstwa narodu radzieckiego” wymaga konsekwentnej dekonstrukcji jako pseudoprawnego narzędzia monopolu ofiary i relatywizacji zbrodni komunistycznych.

W wymiarze koordynacji z partnerami precedens blokady przelotu Roberta Fico, ustanowiony przez Litwę, Łotwę i Estonię, stanowi cenny wzór działania, który Polska powinna aktywnie wspierać politycznie i prawnie – przede wszystkim w obliczu objęcia przez Słowację 1 lipca 2026 r. rocznego przewodnictwa w Grupie Wyszehradzkiej. Równocześnie zwycięstwo Pétera Magyara na Węgrzech otwiera okno dla rekonfiguracji formatu V4: szybkie zacieśnienie współpracy z nowym rządem w Budapeszcie pozwoli zneutralizować próby wykorzystania V4 do celów prorosyjskich. W relacjach transatlantyckich istotne jest dalsze artykułowanie wobec administracji Donalda Trumpa instrumentalnego charakteru rosyjskich propozycji „rozejmu” wokół 9 maja, by zapobiec ich powracaniu w przyszłych cyklach negocjacyjnych.